

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.



INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w Expedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Londyn, 21 Grudnia. — Z Nowego Jorku donoszą pod d. 10 b. m., że główny korpus generała Shermana zatrzymał się pod Millen, aby się w żywność opatrzyć i potem ruszył dalej na południe. Wedle dzienników richmondskich konfederacji chcą się oprzeć pochodowi Shermana ku Savannah.

Madryt, 20 Grudnia. — Królowa matka tu przybyła.

— W skutek narady zaproponowali ministrowie królowej, aby wyrzekła w mowie od tronu opuszczenie wyspy St Domingo.

Wiedeń, 21 Grudnia. — W Bukareszcie zagaik książę Kuza posiedzenia senatu i izby deputowany. W mowie od tronu wspominał o starciu z dawniejszą izbą wstrzymującą postęp, o konieczności jej rozwiązania i wylicza liczne odtąd wydane prawa. Senatorowie i deputowani przyjęli z uniesieniem tę mowę.

Monachium, 21 Grudnia. — Bawarska gazeta oświadcza wiedeńskiemu dziennikowi, że wcale nie wezwano państw średnich, a tem mniej naznaczono miejsce jakowe na konferencyę. Mimo to mogą się rządy porozumieć z sobą bez konferencyi ministeryalnych.

Kopenhaga, 21 Grudnia. — Folkething przyjął propozycją wspólnej komisji 85 przeciw 14 głosom. W landstingu wniesiono projekt do zniesienia listopadowej konstytucji i zaprowadzenia przejrzanego prawa zasadniczego z d. 5 Czerwca 1849.

Kopenhaga, 21 Grudnia. — Król w rozkazie wydanym do armii uwalnia ze służby z pensjami 5 generałmajorów, 10 pułkowników, 31 podpułkowników i majorów i 80 innych oficerów. De Mepa został zamianowany generałem, wraz z dymisią i pensją, podobnie pensjonowani generałporucznicy Hansen i Gerlach i pułkownicy Harborn i Wenck.

Rzym, 21 Grudnia. — Giornale di Roma ogłasza encyklikę papieską z 80 zdaniem, które główne błędy nowożytnej filozofii i społeczności ze względu na objawioną religią potępiają. Papież zezwala na jednomiesięczny jubileusz uroczysty w r. 1865.

Berlin, 21 Grudnia. — Neue Preussische Ztg. pisze: Korespondent berliński w szląskiej gazecie twierdzi, że słyszał w kołach konserwatywnych, iż nie zagajenie ale zwołanie tylko sejmu ma nastąpić do dnia 15 Stycznia. Nie słyszeliśmy nic o tem, sądzymy owszem, że wszyscy przywódcy stronnictwa konserwatywnego równie jak rząd sam uważają zagajenie sejmu aż do 15 Stycznia r. p. jako nakazane konstytucją. Nie ulega też rzeczywiście żadnemu wątpliwości, że do tego czasu sejm zostanie zagajonym. Spodziewać się należy do tego czasu też postanowienia.

Allg. Ztg. pisze z Rzymu, że tam wrócił kardynał książę Gustaw Hohenlohe z Niemiec. Ponieważ kapituła kolońska zwłacza wybór arcybiskupa, przeto widoki księcia na tę stolicę się powiększyły, zwłaszcza że skoro w przeciągu 3 miesięcy kapituła nie wybierze arcybiskupa, natenczas prawo wyboru przejdzie na króla, a ten zapewne wybierze księcia Hohenlohe na arcybiskupa.

— W księstwach nadelbiańskich nie bardzo się podobała mowa nadburmistrza berlińskiego, który powiedział, że Niemcy w księstwach wówczas staną się stałym nabytkiem Niemiec, skoro i o ile potęga i broń pruska weźmie ich w opiekę i przejmie ich pruską karność, porządek i siłą twórczą. Profesorowie akademii kielskiej oświadczyli cywilnym komisarzom, że są za złączeniem księstw nadelbiańskich pod panowaniem księcia Augustenburga, wedle orzeczenia posłów austriackiego i pruskiego w Londynie d. 28 Maja r. b., zwłaszcza że większość mieszkańców tych księstw ma być za Augustenburgiem. Komisarze cywilni odpowiedzieli profesorom owym, że nie wolno władzom w księstwach rozводить się o następstwie na tron w księstwach. Nordd. Allg. Ztg. gani podawanie adresów księciu Augustenburgowi a miastu Prentz oświadczającemu że nie chce załogi pruskiej, dano niezwłocznie cały szwadron pruskiej jazdy na załogę.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 19 Grudnia. — Do namiestnika naszego w Królestwie Polskiem. Na przedstawienie wasze, prezesa sądu apellacyjnego Królestwa Polskiego, rzeczywistego radcę stanu Strzozewskiego, najmiłościwiej uwalniamy ze służby.

(podp.) Aleksander przez cesarza i króla,
minister sekretarz stanu, (podp.) W. Płatonow.

W Carskiem Siole, 24 Listopada (6 Grudnia) 1864 r. D. W.

W imieniu najjaśniejszego Aleksandra IIgo, cesarza wszech Rosyi, króla polskiego etc. namiestnik Królestwa.

Zważywszy, że tak nazwane stowarzyszenie Felicjanek czyli sióstr śgo Feliksa, przez rząd nigdy nie było zatwierdzonem i że w terminie przez rząd mu naznaczonym d. 21 Lipca 1859 r., nie przedstawiło swej ustawy do zatwierdzenia władzy wyższej; że wbrew artykułu 56 najwyższego ukazu z dnia 2 Marca 1842 r. i najwyższej woli z dnia 28 Sierpnia 1851 r., dotychczas nie wykazało stałych środków koniecznych do zabezpieczenia swego utrzymania, że zatem wbrew wyraźnemu brzmieniu najwyższych rozkazów z dnia 27 Maja 1841 r., 15 Lutego i 20 Listopada 1858 r., nie legalnie istnieje, nie będąc przy tem obcem nawet udziału w intrygach politycznych; na zasadzie najwyższej nadanej mi władzy, postanawiam co następuje:

Artykuł 1. Istniejące bez zatwierdzenia prawnego, stowarzyszenie Felicjanek, czyli sióstr śgo Feliksa, bezzwłocznie znosi się.

Art. 2. Porządek, jaki ma być przytem przez władze właściwe zachowany określa się oddzielną instrukcją.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które ma być bezzwłocznie zamieszczone w Dzienniku praw, poleca się komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, oraz generał-policmajstrowi w Królestwie. — Warszawa, 16 Grudnia 1864 r.

Namiestnik, generał-adjutant (podp.) hr. Berg.

(D. W.)

Francya.

Paryż, 18 Grudnia. — Debaty zartują sobie z mowy Hausmana, którą powiedział na radzie gminnej paryskiej. Równie Union odznaczyła się ironią, mówiąc o tej mowie. Za to otrzymały Debaty i Union napomnienie przez ministra spraw wewnętrznych. Równocześnie z napomnieniem zamieścił Monitor obszerny memoriał prefekta Sekwany Hausmana. W nim rozwodzi się tenże o finansach stolicy, co zrobiono i co zrobić zamierzono. Wspomina o zamierzonym zakładaniu parków ogromnych na około stolicy tej świata, aby zdala za zbliżeniem się do niej poznać było można jak z promieni, jakie bije światło od stolicy.

— Monitor armii donosi z Pekinu, że cesarz chiński przesłał żonie admirała Protet order smoka za jego usługi w walce z powstańcami chińskimi zwanymi taipingami. 140 orderów, 100 srebrnych i 40 złotych przeznaczył dla Francuzów którzy brali udział w walkach przeciw taipingom. Ordery te będą noszone na żółtej wstążce, na których umieszczonym jest cesarski smok z pięciu szponami i napisem chińskim: przed nim blednie lew i milknie tygrys. Dyplomy na te ordery są napisane w języku chińskim z podpisem cesarskim Tschung-Tsze. W liście cesarskim do admirałowej Potet wyliczono zasługi poległego w szturmie Nekio, które położył dla dynastji i cywilizacji.

— Ponieważ cesarz wyznaczył swe niezadowolnienie, że ministerstwa nie wykończyły jeszcze budżetów, przeto naczelnicy ich wydali rozkaz, aby je wydziały pokończyły do połowy Stycznia.

— Mocquard zostawił 2 miliony fr. majątku. Wedle innych 17 mil. Sam cesarz się dziwi nad sposobem, w jaki ten mąż stanu tak bezinteresowny mógł tak ogromny majątek zebrać, gdy tylko miał pensji 50,000 fr. rocznie, a służył u niego przez lat 12.

— W teatrze rozmaitości przedstawiono nową operetkę Offenbacha pod tytułem »Piękna Helena«, tekst przez Meihau i Ludwika Halewego, który lubo wiele do życzenia pozostawia, ale muzyka tak jest wyborną, iż po całej Europie będzie powtarzana z równem uniesieniem jak Offenbacha »Orfeusz«.

— Na nowo o kongresie jest wiele mowy. Upredziłoby go jednak rozbrajanie, ażeby przekonać rządy, że kongres niema poprzedzać wojny. Takie mniemanie daje się napotykać w listach z Paryża do dzienników niemieckich, a powodem tego mniemanja jest artykuł pokojowy Debatów, podniesiony przez nas na tem miejscu przed kilku dniami. Arty-

kuł ten nie odbił się wcale w innych paryskich dziennikach, i nie wiemy dla czego mu przypisują w Niemczech cechę urzędową. Artykuł tego nie należało tłumaczyć na rzecz polityki zagranicznej, lecz wewnętrznej; był on napisany jako zachęta do wewnętrznych reform, a po części jako odbicie się ekonomicznego ruchu, w Anglii przeważnie objawiającego się. Anglia jest dziś pokojową przedewszystkiem, a jednak nie przyszło jeszcze do zgody w gabinecie co do ścieśnienia budżetu wojny i marynarki. Ruch pokojowy w Anglii wychodzi od rządu, jako następstwo zasady nieinterwencji; w kraju zaś objawia się jako dążność do reformy wyborczej, i jako зниżenie podatków. Dzienniki angielskie nie śmiały jeszcze wypowiedzieć całej myśli, jaka ożywia klasę robotczą w Anglii, a która zbliża się niemal do głosowania powszechnego; co do зниżenia podatków, zostawiają one inicjatywę kancelarzowi skarbu. W duchu jednak pokojowym przemawiają te dzienniki do Włoch, zachęcając je, aby dały sobie pokój z Wenecją i Rzymem i zajęły się gospodarstwem wewnętrznym. Nie przez przyjaźń dla Austrii albo dla Papieża podnoszą one głos w ten sposób, lecz w obawie sprowadzenia zakłóceń europejskich. Times i M. Herald piszą artykuły, pod którymi mógłby położyć nazwisko swoje Cobden. Rzeczywiście, system nieinterwencji jest systemem Cobdena pokoju bezwarunkowego. Wszyscy ludzie polityczni dziś w Anglii, do jakiegokolwiek liczą się partii: whigi, torysi, szkoła manczesterska przemawiają w duchu pokoju, a dają im sposobność przemawiania publicznie zbliżające się otwarcie parlamentu. Deputowani jeżdżą po kraju i czy to na ucztach, czy na sprawozdaniach do wyborców głos zabierają. I ci co chwalą dzisiejszy gabinet i ci co go ganią mówią jednako. Niektórzy wprowadzają uważają interes i honor Anglii, jako jedyną granicę dzielącą pokój od wojny. Ale któż w stanie jest powiedzieć, gdzie honor i interes Anglii zaczyna się a gdzie się kończy? W obec słabego Anglia jest obraźliwa, w obec mocnego nieczuła.

Włochy.

Rzym, 15 Grudnia. — Wiadomość o sprzysiężeniu na życie papieża, o którym roztrząsały dzienniki, okazuje się czystym wymysłem policyi. Trzej domniemani szewcy, których aresztowano jako spiskowych, poznani zostali przez żandarmerię francuską jako trójka chulajskich, która w czasie brygandactwa należała do rozbojników neapolitańskich, którzy schronili się na terytorium rzymskie. Reorganizacją armii papieskiej uważają za bajkę. Tymczasem budżet francuski wojenny opęda koszta na bezpieczeństwo odwiecznego miasta.

Rzym, 13 Grudnia. — Od kilku już dni mówiono w wysokich tujejszych kołach o niezmiernem wzruszeniu i oburzeniu Ojca świętego z powodu zniesienia klasztorów w Kongresówce. Pius IX zgryzł się tak dalece tym nowym czynem samowoli, że nawet był przeszłej niedzieli cierpiący i na zwykłe adwentowe nabożeństwo nie przybył do kaplicy sykstyńskiej. Dziś bowiem wszelkie wzruszenia moralne i zmartwienia niezwłocznie oddziałują na delikatne zdrowie Ojca świętego, który już dla podeszłego wieku swego nie posiada tej co przedtem czerstwości.

Stanowisko p. Meyendorffa, jak ostatnią raz napisałem, coraz trudniejszym się zdaje i oczywiście niepodobnem. Zapewniają też, że dano rozkaz nieprzyjmowania go już w Watykanie, a onegdaj krążyły pogłoski, że mu wyjechać każe, czyli z francuska i dyplomatycznie mówiąc, że mu wydadzą paszporta. Poczytywałem i poczytuje dotychczas tę wiadomość za przesadną, bo znam powolność dworu rzymskiego, i wiem, że się bardzo rzadko ucieka do stanowczych kroków. Przykład hr. della Minerva z trudnościąby się zdołał powtórzyć lubo stosunki między Stolicą a Rosją doszły już do tego stopnia, na którym następuje, śmiało powiedzieć to można, niechybne i nieuniknione zerwanie. Jakoż, jak na potwierdzenie tego, co dostojne osoby od paru dni powtarzały, baron Meyendorff w rzeczy samej nagle wyjeżdża i Rzym dziś po południu opuszcza. Na dziedzińcu pałacu ambasady rosyjskiej widać wielkie krzątanie się służby i znoszenie pakunków. Nikt tego nagłego wyjazdu nie przewidywał i najróżnorodniejsze komentarze o nim obiegają. Jakkolwiek wypadek ten niespodziany potwierdza poniekąd pogłoskę, że stolica św. dała stanowczą odpawę przedstawicielowi cara, jednak sądzę, że wyjazd p. Meyendorffa nie ma tak wielkiego znaczenia, i że po prostu wezwany on został przez carewicza do Florencji, dokąd się udaje. Dowodem to jest tylko, zdaniem mojem, że carewicz rzeczywiście do Rzymu już więcej nie przyjedzie, odkąd papież odmówił stawianego sobie wa-

runku, ażeby o Polsce nie mówić; dowodem także, że p. Meyendorff w Watykanie przyjętym już więcej nie będzie, lub przynajmniej, że sam chce uniknąć stawiania się tam, skoro wyjeżdża przed świętami i imieninami papieżem, w którym to czasie wszyscy członkowie Ciała dyplomatycznego zwykli Ojcu świętemu życzenia swe osobiście składać, a nawet p. Odo Russel od tego obowiązku się nie uchyla, choć nie jest formalnie akredytowanym przy stolicy św. P. Meyendorff, o którego niezwłocznym powrocie wątpliwa, zrozumiał i uczuł zapewne, że stanąć w obec papieża po bezprawiu, jakiego się rząd cara dopuścił w Polsce, byłoby to narażać się na usłyszenie z ust Jego Świątobliwości wyrazów, któreby wszelkim związkom musiały położyć koniec.

Pora zwołania konsystorza biskupiego nie znana jeszcze z pewnością. Miał on się odbyć w tym tygodniu, ale odłożonym podobno został. Stolica św. chce śnać gruntownie rozważyć ukaz carski z 8 Listopada i połączone z nim okoliczności. W przedmiocie konwencji panuje to samo milczenie; ale wątpliwości nie ulega, iż pierwsze przemówienie papieskie będzie tem ważniejszym, ciekawszym i donioślejszym. Oczekiwany tu jest lada dzień hr. Arnim, nowy minister pruski przy stolicy św., który jak zapewnia La Correspondance de Rome, otrzymał najprzychylniejsze instrukcje od króla i od p. Bismarka względem papieża. Podczas gdy papież i święte kolegium całkiem nieprzyjacielską podstawę przybierają wobec Rosji, w niższych sferach uderza ów dualizm, ów duch reakcji, o którym wam wspominałem. Reakcyoniści z koteryi L'Osservatore Romano i pałacu Farnese wierzą na dobre, że św. przymierze wkrótce zmieni oblicze Włoch, a nawet Europy, i że kozacy wyzwoliciele przypędzą w rychłe nahałkami do półwyspu wygnaną z niego złotą Wolność opartą na cenzurze, spisach proskrypcyjnych i tajnych trybunałach. — La Correspondance de Rome wspomina o ukazie carskim.

Kronika miejscowa.

Poznań, 22 Grudnia. — Życie nasze powszednie odświeża się od czasu do czasu przypomnieniami z lat ubiegłych, kiedy gorętsze dusze podejmowały się rozświecać i rozpamiętywać przeszłość naszą, lub też przyświecać postępowi w różnych gałęziach wiedzy ludzkiej. Związane na wzór dawniejszy prelekcyje w pałacu Działyńskich na rzecz i wsparcie towarzystwa damskiego św. Wincentego a Paulo, ukończyły się w pierwszej seryi prelekcyą p. Jarochońskiego, który czytał o Sasach panujących w Polsce i dokonaniem przez nich zepsucia społeczeństwa polskiego.

— W dniu onegdajszym wyprawili p. Leonowi Chlebowskiemu rentantowi tow. kredytowego koledzy jego z ziemstwa kredytowego wspólną uczcę na sali mniejszej bazarowej na pamiątkę jego 25 letniego urzędowania, podczas którego umiał sobie zaskarbić przyjaźń i poważanie swoich kolegów.

— Sąd apelacyjny potwierdził wyrok I instancji w sprawie redaktora Dra Waldsteina, za powtórzenie z Ojczyzny w Ostdeutsche Ztt doniesienia o srogiem obchodzeniu się z więźniami w Kościanie. Artykuł ten był wymierzony przeciw p. landratowi Madaj. Sąd skazał p. Dr. Waldsteina na zapłacenie kary 10 tal.

Wiadomości rozmaite.

— W Krakowie, dnia 3 Grudnia przed południem odbyła się próba ciężarowa nowego mostu żelaznego na Wiśle pod kolej żelazną między Krakowem a Podgórzem. Most ten jest systematu kratowego amerykańskiego, konstrukcji Schiffskorna, w fabryce ceptowskiej na Morawie zrobiony, ma 5 prześle spoczywających na słupach kamiennych, długość jego wynosi 100 sążni wzd. Obciążono go na każdym prześle pięciu lekomotywami o ciężarze 3000 centnarów, a mimo, że ciśnienie było na jedną tylko podłużną połowę każdego przesła, gdyż dotąd jeden tylko szereg szyn jest ułożony, wszelako ugięcie było nadzwyczaj małe. Przedsiębiorcą tej budowy wspaniałej był p. Kozakiewicz, który sam nią kierował, i mimo wysokiego ciążę stanu wody dokonał jej na termin oznaczony. Poświęcenie i otwarcie tego mostu odbędzie się w poniedziałek 5 o godzinie 11 przed południem, a popołudniowy pociąg lwowski przejedzie już po nowym moście. Tak więc oba stałe mosty pod kolej na Wiśle, na dwóch jej ramionach Starej i Nowej Wiśle, są już zbudowane z materiału trwałego w miejsce dawnych tymczasowych mostów drewnianych. Most na Starej Wiśle jest murowany, na Nowej żelazny.

Co tylko opuścił prasę:

KALENDARZ POLSKI I GOSPODARSKI

dla

Wielkiego Xięstwa Poznańskiego
na rok Pański 1865.

Z widokiem Zamku Krakowskiego i 3 w tekst wdrukowanymi drzeworytami.

Tuzin 2 Tal. 20 Sgr., pojedynczo 10 Sgr.
Poznań, w Październiku 1864.

W. Decker i Spółka.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 22. Grudnia 1864.

Zyto (wępel po 25 szefli) słabo. Na Grudzień 29¹/₂ list. 29 pien., na Grudzień Styczeń 1865 29¹/₂ list. 29 pien., na Styczeń Luty 29¹/₆ ¹/₁₂ pien., na Luty Marzec —, na Marzec Kwiecień —, na wiosnę 30¹/₁₂ list. 30 pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) lepiej. Wypowiedziano 21,000 kwart. Na Gru-

dzień 12 list. 11²³/₂₄ pien., na Styczeń 1865 12¹/₂ list. ¹/₂₄ pien., na Luty 12¹/₄ list. ¹/₂₄ pien., na Marzec 12¹/₁₂ list. ¹/₂ pien., na Kwiecień 12³/₄ list. ²/₃ pien., na Maj 13 list. 12¹¹/₁₂ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 21. Grudnia.

Pszenica 45—56 tal.

Zyto na Grudzień 33¹/₈ tal., na Grudzień Styczeń i Styczeń Luty 33⁵/₈ tal., nawiosnę 34 tal., na Maj Czerwiec 34¹/₈—³/₄ tal., na Lipiec Sierpień 36³/₄ tal.

Jęczmień wielki i mały 27—32 tal.

Groch do gotowania 42—50 tal.

Groch na pastwę 42—50 tal.

Olę rzepiowy na Grudzień, Grudzień Styczeń i Styczeń Luty 12¹/₁₂—¹/₂₄ tal.

Olę lniany 12⁵/₆ tal.

Okowita na Grudzień i Grudzień Styczeń 13¹/₈—¹/₂₄—¹/₄—¹/₆ tal., na Styczeń Luty 13¹/₆ do ¹/₁₂—¹/₄—¹/₆ tal., na Kwiecień Maj 13¹/₃ do ¹/₁₂—¹/₄—¹/₆ tal., na Maj Czerwiec 13¹/₁₂ tal., na Czerwiec Lipiec 14¹/₄ tal., Lipiec Sierpień 14¹/₁₂ tal.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 21. Grudnia 1864.	Sto- pa pCt.	Na pr. kuran	
		papie- rami.	gotowi- zną.
Pożyczka rządowa dobowolna . . .	4 ¹ / ₂	—	101 ¹ / ₄
„ z roku 1870	4 ¹ / ₂	—	106
„ z roku 1876	4 ¹ / ₂	—	101 ¹ / ₂
„ z roku 1880	4	—	97 ¹ / ₈
Oblig. długu skarbowego	3 ¹ / ₂	—	91
dito Marchii Elektoralnej i Nowej .	3 ¹ / ₂	—	83 ¹ / ₂
dito miasta Berlina	4 ¹ / ₂	—	102 ¹ / ₄
dito „ „	3 ¹ / ₂	—	88
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3 ¹ / ₂	—	87 ¹ / ₄
dito „ „	4	—	98 ³ / ₈
dito Pruss Wschodnich	3 ¹ / ₂	—	83 ¹ / ₂
dito Pomorskie	3 ¹ / ₂	—	86 ³ / ₄
dito „ „	4	—	98 ¹ / ₄
dito W. X. Poznańskiego	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego	3 ¹ / ₂	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	4	—	94 ³ / ₄
dito Szląskie	3 ¹ / ₂	—	—
dito Pruss Zachodnich	3 ¹ / ₂	—	83 ¹ / ₂
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	94 ³ / ₄
Obligacje miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacje prowincyjne Poznańskie .	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	98 ¹ / ₂
Louisdory	—	—	110 ⁹ / ₈
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Pozn. .	4	—	98 ¹ / ₄